

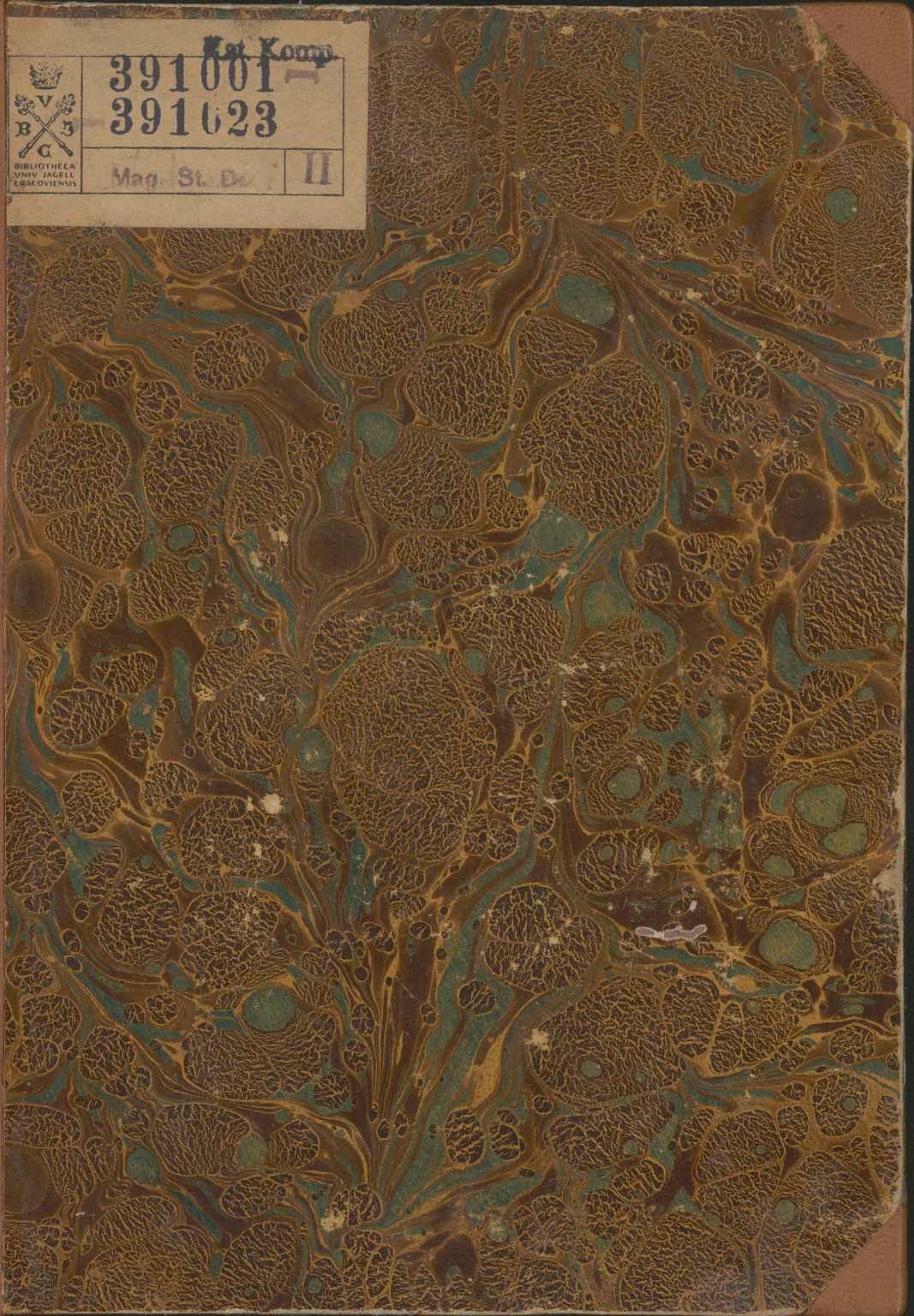


BIBLIOTHECA  
VNIU. JAGIELL.  
CRACOVIENSIS

~~391001~~ <sup>Kat Komp</sup>

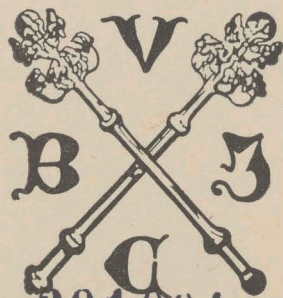
391623

Mag. St. Dr. II



W  
1800

1090 [F.S.]



391001 -  
-391023

Mag. St. Dr. II st. dr.

1324

- 1/
- 2/
- 3/
- 4/
- 5/
- 6/
- 7/
- 8/ Pa
- 9/
- 10/
- 11/ Pa
- 12/
- 13/
- 14/
- 15/

MISCELLANEA.

- 1/ Łubieński Władysław Alexander X., Mowa na seymie ordynaryjnym w Warszawie dnia 22. paźdz. roku 1766.-K nlb.4.-E<sub>XXI</sub> Str.444.-
- 2/ Sołtyk Kajetan, Informacya krotka o Akademii Krakowskiej N. Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-K nlb.6.-E<sub>XXIX</sub> Str.60
- 3/ Sierakowski Wacław, Opera w muzyce na honor Ś. Stanisława/178.../.-K nlb.12.-E<sub>XXVIII</sub> Str.65
- 4/ Klemens XIII, Najmilszym Synom, mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Krolestwa Polskiego List z dnia 12. września 1767r.-K nlb.1.-E<sub>XIX</sub> Str.291.-
- 5/ Repnin Mikołaj Xże, Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.-E<sub>XXVI</sub> Str.219
- 6/ Borch Jan Jędrzej, Józef, Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19. Octob.1767.-K nlb.1.-E<sub>XIII</sub> Str.268.-
- 7/ Turski Feliks X., Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz. w Warszawie.-K nlb.1.-
- 8/ Stanisław August, Mowa dnia 5. maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.-E<sub>XXV</sub> Str.18.
- 9/ Turski Feliks X., Mowa na Radzie Senatu dnia 8. lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3.-
- 10/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24. kwietnia 1773, -i dnia 29. kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-
- 11/ Stanisław August, Mowa dnia 10. maja na seymie 1773.-K nlb.4.-
- 12/ Stanisław August, Mowa na seymie dn.12. Octobris.-K nlb.1.-
- 13/ Sułkowski Antoni, Głos na sessyi seymowej dnia 11. maja 1773.-K nlb.4.-
- 14/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymowej w Senacie dnia 10. maja 1773.-K nlb.2.-
- 15/ Klemens XIII, List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-1762.-K nlb.2.-E<sub>XIX</sub> Str.291.-

- 16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.-  
K nlb.3.-E<sup>XII</sup>Str.40.-
- 17/ Kossakowski Ant.Kazimierz, Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.li-stopada doświadczonym.-Str.VIII.-E<sup>XX</sup>Str.133.-
- 18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-
- 19/ Sołtyk Kajetan, Instrukcyja swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.-E<sup>XXIX</sup>Str.60
- 20// Branicki Jan Klemens/, Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E<sup>XIII</sup>Str.319.-
- 21/ Akt limity podany od Jego Królewskiej Mci i Akt podany od laski seymowej./B.m.dr.i r./ (Warszawa 1773)  
K nlb:4.-/Błąd introl., bo oba akty przestawione/.-  
E<sup>XII</sup>Str.89.-
- 22/ Instrukcyja delegatom,-K nlb.4.-E<sup>XVIII</sup>Str.587.-

L I S T  
OYCA SWIĘTEGO  
K L E M E N S A XIII.  
PISANY DO NAWIASNIEYSZEGO  
L U D W I K A XV.  
KROLA FRANCUSKIEGO  
w sprawie Jezuitow,  
Z WŁOSKIEGO PRZETŁUMACZONY.



\*\*\*\*\*

MDCCLXII.

391015 II



NAYMILSZEMU W CHRYSZTUSIE SYNOWI  
LUDWIKOWI FRANCUSKIEMU KROLOWI  
CHRZESCIANSKIEMU,  
KLEMENS PAPIEZ XIII.



Oto Najjaśniejszy Królu mocney Twojey obrony znowu potrzebujemy, nie dla samych już tylko Jezuitow i dla ich rzeczy, lecz dla Religii i Wiary Świętey; ponieważ na oko dziś widzimy i poznawamy, że interes Jezuitow z interesem Wiary złączony jest nader i spojony.

Dawno już nieprzyjaciele Wiary Świętey za cel sobie wzięli wykorzenie Jezuitow, iako rzecz barzo potrzebną do Wiary wyniszczenia; jakoż te ich zamyśly nader się już udawać im zaczynają. Niewypowiedzianym zdziwieniem, gdzie on z tak wielkim zawsze pożytkiem pracował, iuż około wychowania Młodzi, iuż około szczepienia zdrowey nauki, iuż naostatek oko-  
ło

to innych pobożnych dzieł, od których Religia i Wiara wzrost swoy bierze, szereży się, i wzmacnia.

Wiemy o tym, że Wafza Królewska Mość zarównie z nami ubolewał nad tym tak smutnym przypadkiem; wiemy że temu złemu zabiegając, wiele myśliłeś i czyniłeś; lecz Najjaśnieyszy Królu trzeba tu czynić wszystko, trzeba całej od Boga sobie daney mocy użyć, gdzie idzie o Wiary Świętey utrzymanie.

O Wiare zaiste tu idzie, kiedy Sady świeckie, czyniąc się Mistrzami nauki Wiary, wdzierają się do Świątynicy; i uczyniwszy samych siebie Sędziami nad owemi najsćślejszymi Szlubami, któremi się człowiek Bogu obowiązuje i na służbę Jego poświęca, ważą się słowy zelżywemi potępić Reguły i Ustawy, pochwalone i tyle razy iawnie potwierdzone od Stolicy Apostolskiej; którey jednak sam Chrystus obiecał ofobliwszą swoię przytomność i obiaśnienie do rządzenia i pokazania drogi Trzodzie sobie powierzoney.

Przelstraszony więc będąc tak niesłychanym rzeczy pomieszaniem, oraz obawiając się większych ieszcze złości, znam dobrze i widzę, że to wszystko przepuszcza Bóg na własnych moich grzechow ukaranie. Wszakże wiem, że proźba korzącego się przenika niebios; przetoż publicznie i szczerze modlitwami jużem się uciekł do BOGA jako Oycę Miłosierdzia, prosząc go z iaknawiększą serca moiego skruchą, ażeby gniew swoy ieszcze zatrzymał; będąc tym czasem przy mnie i rządząc moimi krokami, które przez scisty obowiązek Urzędu moiego Apostolskiego, pobudzony przykładami Przodków moich, czynić będę musiał, przeciwko pomienionym świeckim Urzędom, dla dania odporu straszliwym krzywdom Religii uczynionym, i dla oddalenia owego zgorzzenia, które się w oczach całego powszechnego Kościoła uczyniło.

Po uczynioney proźbie do BOGA, do kogo mam się już uciekać, jeżeli nie do Tronu Królewskiego. Z Oycowską więc ufnością w Twoję się Najjaśnieyszy Królu ręce oddaę, prosząc przez pełne miłosierdzia wnętrności Chrystusowe, ażebyś zażył dzielney Twoiey ręki dla wsparcia chwiałcego się już Kościoła, oraz dla uczynienia tamy straszliwey owey rzece, która ze wszystkich stron z brzegu wylewając, niepohamowanie wzbiera, wynosi się i grozi.

Wzywamy też ieszcze na ratunek gorliwych Biskupow Braci naszych,

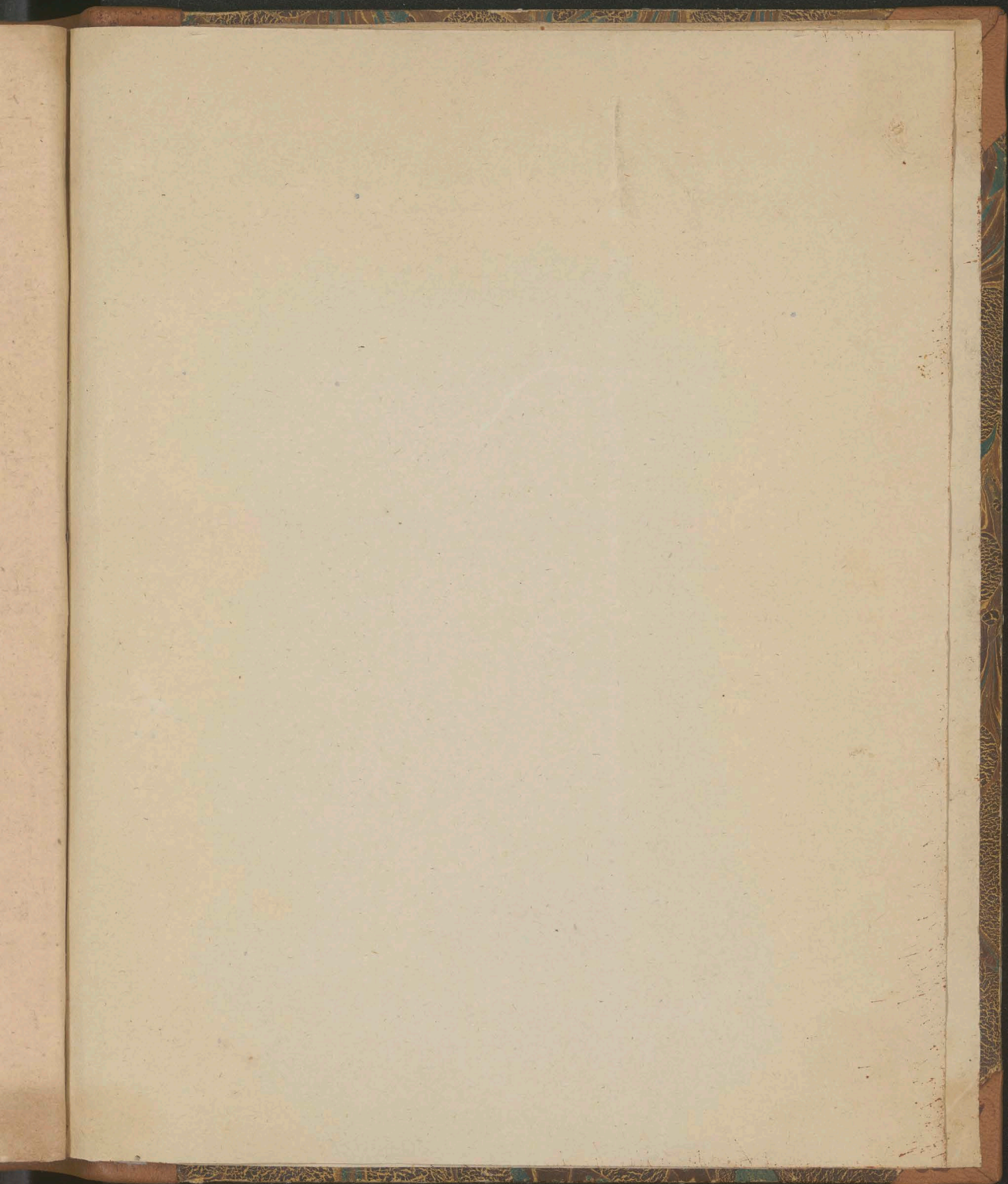
w Paryżu teraz na walnym Zjeździe zgromadzonych; pobudzają ich, ażeby się przed Tronem Waszey Królewskiej Mości stawili, przekładając tak wielkie niebezpieczeństwo, w którym znajducie się teraz Kościół Francuski; część tak wielka i tak zacna Kościoła powszechnego.

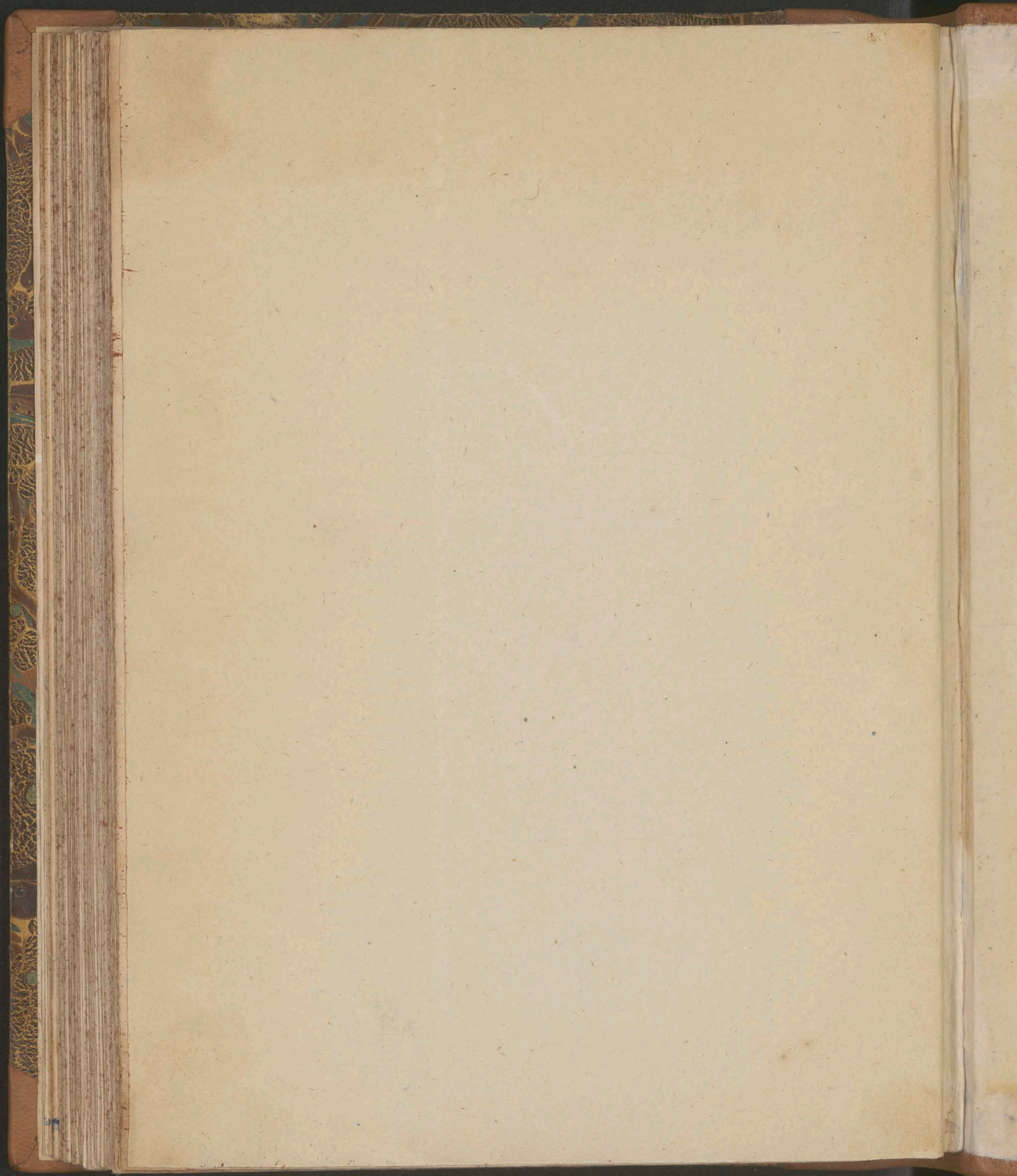
Niewątpię że Wasza Królewska Mość pozwoliłz zaśmuconemu Kościołowi przelożyć przez usta własnych Pasterzow swoje żale, pokrzywdzenia i boiazni; widząc zwłaszcza, że pod ten właśnie czas od boku tego Chrystusowego Kościoła tak dzielnych i tak licznych Obrońcow gwałtem wydzierają; gubią i niszczą; kiedy nieprzyjaciele Wiary ze wszystkich stron w liczbie i w mocy codzień się barziej wzmacniają i szerzą. Usłuchasz zaiste Najjaśniejszy Królu rady Twoich Pasterzow, jako tych którzy naybarziej troskliwi być powinni o te tak wielkie Wiary Świętey niebezpieczeństwa; którzy też nad wszystkich barziej świadomi będąc potrzeb Domu Bożego, mogą Waszey Królewskiej Mości poradzić, iakim sposobem temu tak wielkiemu złemu trzeba zabiegać.

Ja tym czasem przedłużać będę iak z naywiększa ducha gorącością pokorne moje modły do Naywyższego; ażeby on światłem Bóstwa swojego oświecić chciał wysoki umysł Waszey Królewskiej Mości; oraz żeby dodać raczył sił, i sposobow do zwyciężenia tych trudności, które są na przeszkodzie Jego świątobliwym i wspaniałym zamiyślom. Teraz zaś z nayściślejszym Oycowskiej miłości przywiązaniem, daję Waszey Królewskiej Mości i całej Jego Najjaśniejszey Familii Apostolskie błogosławieństwo. Dan w Rzymie dnia 5. Czerwca Roku 1762.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0025525

